



## Mariusz Szczygieł w Iławie. W kultowym niegdyś talk-show Polsatu nauczył się, jak rozmawiać z ludźmi [FOTORELACJA]

data aktualizacji: 2019.10.15



**Po prostu rozmawiam z ludźmi, nie przesłuchuję ich. Nie jestem też poważnym panem redaktorem, który przyjeżdża z Warszawy i od razu przechodzi do sedna. Jestem z natury otwarty, przyjacielski, ciekawy ludzi. W toku życzliwej pogawędki moi rozmówcy często nie zdają sobie sprawy, że właśnie udzielają mi wywiadu - tak reportażysta Mariusz Szczygieł wyjaśniał czytelnikom w Iławie, w jaki sposób dociera do prawdy, którą noszą w sobie jego rozmówcy i która staje się później tematem jego publikacji. Świeżo upieczony laureat prestiżowej 23. Nagrody Literackiej Nike odwiedził Iławę w poniedziałek, 14 października.**

W Kinoteatrze "Pasja" powitano go bukietem kwiatów i listem gratulacyjnym od burmistrza Iławy i dyrektora Iławskiego Centrum Kultury właśnie w związku z literacką nagrodą, jaką otrzymał ostatnio za zbiór reportaży "Nie ma". Do tego wszyscy widzowie wstali, by odśpiewać gromkie "Sto lat!" - Mariusz Szczygieł nie krył zaskoczenia. Po chwili z humorem skomentował, że burmistrz Iławy gratuluje mu Nike przed burmistrzem jego rodzinnej Złotoryi. Humor okazał się zresztą praktycznie stałym elementem autorskiego spotkania, poprowadzonego przez pracownika ICK Bartosza Gonzaleza. Mariusz Szczygieł dał się poznać jako błyskotliwy i dowcipny rozmówca, wielokrotnie doprowadzając publiczność, zgromadzoną licznie w iławskiej "Pasji", do śmiechu.

Z inicjatywy prowadzącego dużo było o "Na każdy temat" - pionierskim talk-show Szczygła prowadzonym przez niego przed laty na antenie Polsatu. Gość ławian przyznał, że to telewizyjne doświadczenie w dużym stopniu ukształtowało go jako reportażystę i wiele nauczyło, jednak jego wizerunek z tamtych lat to już przeszłość. Jednocześnie Szczygieł bronił programu przed krytyką - przekonywał, że niezwykle popularny, wręcz kultowy swego czasu "Na każdy temat" był narzędziem wprowadzania do publicznej debaty tematów tabu, uczył tolerancji. Mastektomia i jej konsekwencje także dla prywatnego życia chorych na raka piersi, czy karłowatość - to tematy, o których wtedy w telewizji można było usłyszeć praktycznie tylko w tym talk-show.

Z tamtych czasów na pewno pozostała ciekawość ludzi, świata, która do dzisiaj pomaga mu opowiadać - m.in. czytelnikom "Dużego formatu" - historie, z których każda ma być nośnikiem jakiejś prawdy o człowieku. Jest też ten sam przystępny sposób prowadzenia rozmowy z osobą, której historia to temat. Dzisiaj Mariusz Szczygieł to pisarz, który chce w każdej swojej kolejnej książce pokazać trochę inną twarz, stale zaskakiwać.

Na przysłuchiwaniu się anegdotom autora "Nie ma" czas płynął szybko, a gdy Mariusz Szczygieł poinformował, że do domu w Warszawie ma plan wrócić pociągiem odjeżdżającym z Ławy Głównej tuż przed 21:00, "Pasję" wypełniło westchnienie rozczarowania. Rozmawiać można by jeszcze długo. Na szczęście czasu nie zabrakło ani na pytania od czytelników, ani na autografy na najnowszej i starszych książkach Szczygła.

~~galeriaspc~~4750~~

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/59114-mariusz-szczygiel-w-ilawie-w-kultowym-niegdys-talk-show-polsatu-nauczyl-sie-jak-rozmawiac-z-ludzi-fotorelacja>